

Tomasz Tadeusz Koncewicz

W kierunku "nowej architektury proceduralnej" w Trybunale Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich

Palestra 51/7-8(583-584), 246-252

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z WOKANDY LUKSEMBURGA

Tomasz Tadeusz Koncewicz

W KIERUNKU „NOWEJ ARCHITEKTURY PROCEDURALNEJ” W TRYBUNALE SPRAWIEDLIWOŚCI WSPÓLNOT EUROPEJSKICH

Trybunał Sprawiedliwości jest instytucją dynamiczną. Na sygnały płynące z otoczenia instytucjonalnego reaguje i odpowiada nie tylko jurysdykcją¹, ale także procedura. Aby określona w art. 220 TWE funkcja Trybunału „zapewnienia przestrzegania prawa w procesie interpretacji i stosowania Traktatów” była czymś więcej niż tylko deklaracją, konieczne są nie tylko odpowiednio ukształtowane kompetencje, ale także przepisy, które wyznaczą proceduralne ramy dla wspólnotowego wymierzania sprawiedliwości. Jurysdykcja przyznana w Traktacie musi znajdować odbicie w procedurze: zapis jurysdykcyjny nigdy nie będzie miał charakteru rzeczywistego, gdy zapisy proceduralne nie będą funkcjonować. Użyty w tytule tekstu przymiotnik „nowa” nie oznacza, że poniżej piszę o zmianie samej podstawy dla regulacji proceduralnej. Pozostaje nią nadal Statut i Regulamin. Przymiotnik „nowa” raczej ma podkreślać podjętą próbę świeżego spojrzenia na istniejącą regulację proceduralną i jej udoskonalanie, a nie wprowadzania aktów prawnych zupełnie nowych.

Na poziomie najbardziej ogólnym wskazać należy, że Traktat z Nicei wprowadza jeden skonsolidowany Statut Trybunału Sprawiedliwości, który stanowi protokół do Traktatu o Unii, TWE i Traktacie o Euratomie². Zmiany w Traktacie z Nicei zmierzają do podkreślenia, że regulacja zawarta w TWE w zakresie dotyczącym Trybunału winna być ograniczona do absolutnego minimum wyznaczonego przez potrzebę ujęcia prawdziwie fundamentalnych zasad związanych z organizacją Trybunału. Większego znaczenia obecnie nabiera Statut, który przejmuje regulację kiedyś znajdującą się w Traktacie. Tytułem przykładu wskazać można na art. 221 Traktatu, który w obecnym brzmieniu nie reguluje już kwestii składów (o

¹ O aspekcie jurysdykcyjnym pisałem (w:): *Nowe przemyślenie wspólnotowego systemu ochrony prawnej. Zmiany w jurysdykcji Trybunału Sprawiedliwości*, „Palestra” 2004, Nr 11–12.

² (2001) OJ C 80/53.

tym niżej), w jakich orzeka Trybunał, przekazując stosowną regulację na poziom Statutu³. TWE ma w zamierzeniu dotyczyć tylko i wyłącznie jurysdykcji.

Regulacja zawarta w Statucie i Regulaminie staje się bardziej elastyczna: zmianie ulega dostępność możliwości dokonania zmian w Statucie bez konieczności uciekania się do żmudnej i długiej procedury zmiany Traktatów. Art. 245 TWE przewiduje, że Rada działając jednomyślnie może, na wniosek Trybunału lub Komisji i po konsultacji z pozostałymi instytucjami, dokonać zmian w Statucie, poza Tytułem I dotyczącym kwestii o charakterze fundamentalnym (niezawisłość i niezależność sędziów i rzeczników generalnych i ich gwarancje).

Jeżeli chodzi natomiast o modyfikacje zapisów znajdujących się w Regulaminie, ich *ratio legis* polega na umożliwieniu Trybunałowi szybszego reagowania na ujawniające się w toku postępowania niedoskonałości i potrzeby proceduralne, które wymagałyby szybkiej interwencji. Kroki podjęte w tym zakresie są wyrazem kompromisu: z jednej strony Trybunał chciał uzyskać jak największy margines swobody w tym zakresie, a z drugiej państwa członkowskie były niechętne przekazaniu Trybunałowi proceduralnej *carte blanche*. Nowy art. 223 i 224 TWE dopuszcza więc zmiany w Regulaminie w oparciu o kwalifikowaną większość głosów w Radzie, czyniąc jednak pewne ustępstwa w celu usmierzania obaw państw członkowskich⁴.

Jednocześnie Statut Trybunału na nowo definiuje składy orzekające. Zgodnie z art. 16 Statutu Trybunał orzeka w składach izb trzy- i pięcioosobowych oraz Wielkiej Izby (ang. *the Grand Chamber*, fr. *la grande chambre*)⁵. Różnica w porównaniu z dotychczasowym stanem polega na tym, że składy w postaci izb trzy- i pięcioosobowych stają się regułą (por. brzmienie art. 16 akapit 1: „Trybunał tworzy...”). Zmianą o dużym znaczeniu jest formalne zinstytucjonalizowanie Wielkiej Izby jako odrębnej, przewidzianej przez Statut formacji orzekającej. Trybunał orzeka w składzie Wielkiej Izby tylko na żądanie państwa członkowskiego lub instytucji, które są stroną postępowania. W skład Wielkiej Izby wchodzi Prezes Trybunału, przewodniczący izb pięcioosobowych oraz inni wyznaczeni sędziowie. Wielka Izba składa się z 13 sędziów, a kworum wynosi 9. Praktyka zweryfikuje, czy Wielka Izba sprawdzi się⁶.

³ Zob. R. Crowe, *The Treaty of Nice and Reform of the Community Courts*, Codex 4/2001, s. 97.

⁴ Przyjęcie bez wyjątków głosowania większością głosów nad zmianami w Regulaminie oznaczałoby, że w ten sposób zmianie ulec mogłyby także zasady korzystania z języków w postępowaniu przed Trybunałem. Zgodnie natomiast z zasadą „równości językowej”, każdy język oficjalny państwa członkowskiego może być językiem postępowania (art. 29 i n. Regulaminu), pamiętając jednak, że z subtelnej przewagi w tym zakresie korzysta język francuski jako język pracy Trybunału. Możliwość korzystania przez każde państwo ze swojego języka w postępowaniu zawsze stanowiła kwestię honorową i delikatną politycznie. Stąd art. 64 Statutu wyklucza spod głosowania większościowego zasady dotyczące reżimu językowego. Z czasem kwestie związane z reżimem językowym zostaną przeniesione do Statutu, co z kolei oznaczać będzie, że dla jakiegokolwiek zmiany w tym zakresie wymagana będzie jednomyślność w Radzie. Na kompromis w tym zakresie zwraca uwagę także R. Crowe, *op. cit.*, s. 97.

⁵ Koncepcja Wielkiej Izby jako składu powołanego do zajmowania się najważniejszymi sprawami nawiązuje do modelu przyjętego przez, i funkcjonującego już w Trybunale Praw Człowieka – por. art. 17 i 43 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka.

⁶ Zgłaszane są głosy, że Wielka Izba może prowadzić do niebezpiecznych podziałów wewnątrz Trybunału na sędziów „ważniejszych” i „mniej ważnych”, co zagroziłoby zasadzie równości wszystkich

Orzekanie natomiast w pełnym składzie (ang. *full Court*, fr. *assemblée plénière*) jest zupełnym wyjątkiem i może mieć miejsce tylko w przypadkach wyraźnie określonych⁷.

W ten sposób można uznać, że Traktat z Nicei stanowi kulminację procesu stopniowego przełamывania dotychczasowej zasady dotyczącej składów Trybunału⁸. Kiedyś regułą było orzekanie w pełnym składzie, izby natomiast stanowiły wyjątek⁹. Dopiero kolejne powiększenia Wspólnot oraz stały wzrost spraw wpływających wymusiły odwrócenie tej reguły na rzecz orzekania w izbach¹⁰.

Niezwykle istotną, a w pewnym sensie nawet zasługującą na miano rewolucyjnej, zmianą jest dopuszczenie po raz pierwszy możliwości rezygnacji z obowiązku wysłuchania rzecznika generalnego. Nowy art. 222 TWE przewiduje udział rzecznika generalnego w sprawach, które wymagają jego udziału zgodnie z zapisami znajdującymi się w Statucie. Art. 20 akapit 5 Statutu precyzuje możliwość rezygnacji z obowiązku wysłuchania rzecznika generalnego, przewidując, że Trybunał postanawia o tym po wysłuchaniu rzecznika generalnego, gdy sprawa nie porusza nowego problemu prawnego.

Odstąpienie od obowiązku wysłuchania rzecznika generalnego zasługuje na bliższą uwagę. Rzecznik generalny może zabierać głos przed Trybunałem w dwóch przypadkach: po pierwsze i przede wszystkim przedstawiając opinię, wskazującą sędziom, jak sprawę należy rozstrzygnąć *in meritis* oraz po drugie, jako szczególnego rodzaju proceduralny *amicus curiae* Trybunału, zabierający głos w kwestiach incydentalnych, ilekroć wymaga tego przepis Regulaminu. Powstaje więc pytanie, czego dotyczy możliwość rezygnacji, o której mowa w art. 222 TWE: opinii, czy też może zarówno opinii i innych proceduralnych interwencji ze strony rzecznika generalnego. Wydaje się, że chodzi o odstąpienie jedynie od konieczności zasięgnięcia opinii, skoro u źródeł nowego brzmienia art. 222 TWE leżało dążenie do przyspieszenia przebiegu postępowania w tych wszystkich nieskomplikowanych sprawach, które nie wymagają głosu ze strony rzecznika. Tylko w przypadku opinii, a nie zajęcia stanowiska w kwestiach incydentalnych, mamy do czynienia z co najmniej kilkumiesięcznym wydłużeniem czasu trwania postępowania. Poza tym odstąpienie od udziału rzecznika generalnego ma nadal charakter wyjątkowy i nie może być interpretowane w sposób rozszerzający.

Dopuszczenie rezygnacji z opinii rzecznika generalnego jest podyktowane przekonaniem, że obecnie prawo wspólnotowe jest ukształtowane i nie wymaga opinii, jak kiedyś,

sędziów i dawałoby sędziom wchodzącym w skład Wielkiej Izby uprzywilejowaną pozycję i większy wpływ na ewolucję prawa wspólnotowego. Tak R. Crowe, *op. cit.*, s. 99. Obawy te jednak są nieuzasadnione i rysują zbyt czarny scenariusz, zważywszy zwłaszcza, że stanowiska przewodniczących izb pięciosobowych objęte są rotacją, a sędziowie wchodzący w skład Wielkiej Izby, którzy nie są jednocześnie przewodniczącymi pięciosobowych izb, pochodzą z wyboru, a nie nominacji (np. Prezesa).

⁷ Por. art. 16 akapit 4 Statutu. Np. odwołanie Komisarza Europejskiego, Ombudsmana lub członka Trybunału Obrachunkowego. Dodatkowo, gdy sprawa dotyczy kwestii o „wyjątkowej wadze” (ang. *exceptional importance*, fr. *une importance exceptionnelle*), może zostać przekazana do rozpoznania przez pełny skład; art. 16 akapit 5 Statutu.

⁸ H. G. Schermers, D. F. Waelbroeck, *Judicial protection in the European Union*, (Kluwer Law International, 2001), s. 674.

⁹ D. A. O. Edward, *How the Court of Justice Works*, (1995) 20 *European Law Review* 539.

¹⁰ Z kolei powołanie Sądu Pierwszej Instancji oparte było od razu na założeniu, że co do zasady ma on orzekać w składzie izb.

w każdej sprawie rozpatrywanej przez Trybunał. Prawo wspólnotowe nadal podlega stałej ewolucji, ale potrzeba wysłuchania rzecznika generalnego ma dzisiaj inny wymiar i spełnia inną funkcję. Nacisk winien zostać położony nie na jego udział w każdej sprawie, ale raczej na selektywnym ich wyborze, uwzględniając charakter problemu prawnego, brak ustabilizowanej linii orzecznictwa, czy też konieczność wydania rozstrzygnięcia o znaczeniu fundamentalnym dla interpretacji prawa w określonej dziedzinie. Tam gdzie prawo wspólnotowe wykazuje nadal tendencję „wzrostową”, w sferach, które stanowią nadal prawną *terra incognita*, opinia ma do odegrania wielką rolę¹¹. Rzecznik wówczas występuje jako autorytatywny głos, prowadząc sędziów po nieznanym terenie, eksplorując różne możliwości, trasy i rozwiązania¹².

Dodatkowo warto wspomnieć, że na skutek nowego podziału jurysdykcji pomiędzy Trybunał i Sąd wzbogaceni ulegają uprawnienia Pierwszego Rzecznika Generalnego¹³. Gdy uznaje, że orzeczenie Sądu Pierwszej Instancji (w sytuacjach określonych w art. 225 TWE) zagraża jedności prawa wspólnotowego, może w terminie jednego miesiąca od wydania orzeczenia przez Sąd wystąpić do Trybunału z wnioskiem o przeprowadzenie przez Trybunał jego kontroli¹⁴. W tym sensie funkcja urzędu rzecznika generalnego, której nosicielem w tym przypadku jest Pierwszy Rzecznik Generalny, strażnika prawa wspólnotowego, zostaje niezwykle mocno wyeksponowana¹⁵.

Na uwagę zasługuje także nowo dodany art. 104a Regulaminu znajdujący się w części poświęconej orzeczeniom wstępnym wydawanym na wniosek sądów krajowych. Powszechnie znanym problemem postępowania o wydanie orzeczenia wstępnego jest jego długość¹⁶. Mimo poczynionego ostatnio w tym zakresie postępu¹⁷ procedura prejudycjalna trwa zbyt długo, co w konsekwencji powoduje, że w sprawach pilnych, gdy aspekt czasowy

¹¹ Zob. L. Clement-Wilz, *Une nouvelle interprétation de l'article 228-2 CE favorisée par le dialogue entre la Cour et son avocat général*, Cahiers de droit européenne oraz P. Wennerås, *A New Dawn for Commission Enforcement Under articles 226 and 228 EC: General and Persistent (GAP) Infringements, Lump Sums and Penalty Payments*, (2006) 43 Common Market Law Review 31.

¹² O fundamentalnym znaczeniu opinii i wpływie rzecznika generalnego na ewolucję prawa wspólnotowego zob. T. Tridimas, *The role of the Advocate General in the development of Community Law*, (1997) 34 Common Market Law Review 1349 oraz moją analizę *Urząd adwokata generalnego w Trybunale Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich część I*, „Radca Prawny” 3/2000 i część II (w:) „Radca Prawny” 4/2000.

¹³ Wybierany na okres roku przez Trybunał; por. art. 10 Regulaminu.

¹⁴ Art. 62 Statutu. Deklaracja 13 do Traktatu z Nicei przewiduje, że kluczowe kwestie związane z procedurą kontroli wszczynanej na wniosek Pierwszego Rzecznika Generalnego zostaną uregulowane w Statucie Trybunału.

¹⁵ Kontrola sprawowana przez Pierwszego Rzecznika Generalnego nawiązuje do znanego prawa francuskiemu tzw. „*recours dans l'intérêt de la loi*”.

¹⁶ Interesującym jest problem długości postępowania. Dostrzega to także Trybunał Praw Człowieka, uznając w jednej ze spraw, że postępowanie o wydanie orzeczenia wstępnego „wydaje się trwać długo”. Tak w sprawie *Pafitis* szczegółowo omówionej (w:) T. T. Koncewicz, *Wspólnotowe prawa fundamentalne i dialogi w ramach europejskiej „wspólnoty sędziów”*, „Radca Prawny” 1/2006, s. 18–19.

¹⁷ W 2004 r. Trybunał zakończył 665 spraw przy wpływie 531. Zawisłych było 840 spraw. Z ogółu spraw zakończonych 262 stanowiły orzeczenia wstępne (co stanowi 35,66% spraw zakończonych). W 2004 r. postępowanie o wydanie orzeczenia wstępnego trwało średnio 23,5 miesiąca w porównaniu z 25,5 w roku 2003. Dane za *Annual Report* dostępnym na www.curia.eu.int.

jest kluczowy z perspektywy interesu stron, wystąpienie przez sąd krajowy o wydanie orzeczenia wstępnego pozostaje nadal, z racji właśnie czasu trwania postępowania, mało prawdopodobne. W tym celu art. 104a Regulaminu wprowadza tzw. procedurę przyspieszoną. Można z niej skorzystać, gdy mamy do czynienia z sytuacją „szczególnej pilności” (ang. *exceptional urgency*, fr. *l'urgence extraordinaire*)¹⁸. Wówczas Prezes Trybunału może w drodze wyjątku postanowić na wniosek sądu krajowego, na podstawie propozycji sędziego sprawozdawcy i po wysłuchaniu rzecznika generalnego, o zastosowaniu procedury przyspieszonej. Spełniony musi być warunek, że „okoliczności sprawy wskazują, że wydanie orzeczenia wstępnego w przedmiocie przekazanych przez sąd krajowy pytań jest sprawą szczególnie pilną”. Regulamin podkreśla, że tryb przyspieszony jest odstępstwem od przepisów Regulaminu. Oznacza to, że art. 104a jest *lex specialis* i wyłącza zastosowanie pozostałych przepisów w zakresie przez siebie uregulowanym. Prezes Trybunału ustala niezwłocznie datę rozprawy, podaje ją do publicznej wiadomości stron postępowania przed sądem krajowym oraz innych podmiotów tego postępowania (państw, instytucji – zob. art. 23 Statutu) oraz doręcza im postanowienie sądu krajowego. Strony postępowania krajowego oraz biorące udział w nim państwa i instytucje mogą składać pisma procesowe lub uwagi na piśmie w wyznaczonym przez Prezesa terminie. Termin ten nie może być krótszy niż 15 dni. Istotne, że Prezes może zobowiązać strony i inne zainteresowane podmioty do ograniczenia się w swoich pismach i uwagach do kwestii prawnych natury zasadniczej poruszanych w pytaaniach sądu krajowego. Trybunał orzeka po wysłuchaniu rzecznika generalnego. Ten ostatni lapidarny zapis zasługuje na jeden komentarz. W postępowaniu przyspieszonym rzecznik generalny jest wysłuchiwany (Regulamin posługuje się charakterystycznym terminem ang. *after hearing advocate general*, fr. *l'avocat general entendu*). Występuje więc w roli proceduralnego *amicus curiae* Trybunału, a wnioskowany przezeń kierunek rozstrzygnięcia jest w tym przypadku wyjątkowo traktowany jako kwestia incydentalna. Inaczej jest gdy rzecznik generalny wygłasza opinię jako podstawowy dokument, który wskazuje sędziom proponowane rozwiązanie. Wtedy nie jest to proste „wysłuchanie rzecznika generalnego”, ale opinia, która stanowi odrębną fazę postępowania, poprzedzającą zamknięcie fazy ustnej i rozpoczęcie narady sędziowskiej. Wymóg wysłuchania w tym przypadku oznacza dużą oszczędność czasową, co stanowi przeciwieństwo *ratio legis* postępowania uregulowanego w art. 104a¹⁹. Należy jednocześnie podkreślić, że koncepcja postępowania przyspieszonego oparta jest na założeniu o dyskrekcji sądu krajowego co do jego zainicjowania. Trybunał nie może sam postanowić o rozpoznaniu sprawy na podstawie procedury przyspieszonej²⁰. Inny wniosek oznaczałby ocenę przez Trybunał sprawy zawisłej przed sądem krajowym pod kątem jej pilności, co jest niedopuszczalne w świetle podziału jurysdykcji pomiędzy sądami krajowymi a Trybunałem na podstawie art. 234 Traktatu.

Na uwagę zasługuje nowe brzmienie art. 104(3) Regulaminu, który pozwala Trybunałowi odpowiedzieć na pytania sądu krajowego za pośrednictwem postanowienia z uza-

¹⁸ Art. 62a Regulaminu dopuszcza z kolei procedurę przyspieszoną w przypadku skarg bezpośrednich.

¹⁹ Od momentu zamknięcia rozprawy do przedstawienia opinii rzecznika generalnego może upłynąć, w zależności od stopnia trudności sprawy, nawet kilkanaście miesięcy. Zob. szczegółowo L. N. Brown, T. Kennedy, *The Court of Justice of the European Communities*, (Sweet and Maxwell, 2000).

²⁰ Por. też *Notes for the guidance of Counsel*, s. 16 (tekst na www.curia.eu.int).

sadnieniem. Jako wyjątek ta opcja winna być interpretowana zawężająco. Nowe brzmienie art. 104(3) jest wynikiem ewolucji i doświadczeń orzecznictwa. Na samym początku brzmienie tego przepisu było zawężone do sytuacji identyczności pytań zadanych z tymi już rozstrzygniętymi. Obecnie, po zmianach, Regulamin dopuszcza możliwość wydania postanowienia z uzasadnieniem w trzech przypadkach. Po pierwsze, pytania są *identyczne* z tymi, na które Trybunał udzielił już w przeszłości odpowiedzi. Po drugie, odpowiedź może być z łatwością wywiedziona z już *istniejącego* orzecznictwa. Po trzecie w końcu, odpowiedź na pytanie *nie nasuwa* żadnej wątpliwości (podkr. T.T.K.). Poszerzenie możliwości rozstrzygnięcia sprawy przekazanej przez sąd krajowy w drodze postanowienia z uzasadnieniem stanowi potwierdzenie prawotwórczego znaczenia orzecznictwa Trybunału. Mimo iż formalnie w prawie wspólnotowym nie obowiązuje zasada precedensu²¹, Trybunał traktuje swoje orzeczenia jako *de facto* precedens dla spraw rozstrzyganych nie tylko przez siebie, ale także przez sądy krajowe²². Art. 104(3) w obecnym brzmieniu ujmuje to na poziomie proceduralnym.

W kontekście orzeczeń wstępnych na uwagę zasługuje także nowe brzmienie art. 104(5) Regulaminu, który pozwala Trybunałowi, po wysłuchaniu rzecznika generalnego, zażądać od sądu krajowego dodatkowych wyjaśnień. Chodzi o sytuację, w której pytania przekazane przez sąd krajowy nie spełniają warunków dopuszczalności (są zbyt ogólne, hipotetyczne, nie dotyczą prawa wspólnotowego, stan faktyczny i prawny ma charakter niepełny *etc.*)²³. Wówczas Trybunał mógłby odmówić wydania orzeczenia wstępnego, uznając, że nie będzie ono miało charakteru pożytecznego, a więc takiego, które przyczyni się w sposób rzeczywisty do rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed sądem krajowym²⁴. Właśnie w celu uniknięcia tak radykalnego rezultatu, który zagraża koncepcji dialogu sędziowskiego leżącego u podstaw art. 234 Traktatu, art. 104(5) daje możliwość usunięcia dostrzeżonych braków w przekazanych pytaniach, tak aby wydanie orzeczenia wstępnego było jednak możliwe. Tę zmianę należy ocenić pozytywnie i zaaprobować: przekazanie pytań, nawet sformułowanych w sposób niedoskonały, nie zamyka dialogu pomiędzy Trybunałem a sądem krajowym,

²¹ Trybunał zawsze zachowuje prawo do odstąpienia od wcześniejszego orzecznictwa, czyni to jednak niezwykle rzadko. Najbardziej spektakularnego przykładu takiego *revirement juridique* dostarcza „orzecznictwo parlamentarne” opisane (w:) T. T. Koncewicz, *Wspólnotowa chain novel: sędzia jako twórca, krytyk i kontynuator tradycji orzeczniczej*, „Palestra” 2005, Nr 5–6. Ogólnie na temat precedensu w prawie wspólnotowym zob. A. Orłowska, *Czy orzeczenia Trybunału Europejskiego są precedensami?* (w:) L. Leszczyński, (red.), *Teoretycznoprawne problemy integracji europejskiej*, (UMCS, Lublin, 2004).

²² Z. Brodecki zauważa, że w prawie europejskim to sędziowie występują jako prawdziwy *spiritus movens* Unii Europejskiej, zaś o prawie wspólnotowym można pisać jako *ius commune*, którego kluczowym elementem jest właśnie sędziowski precedens; tak w *Europejskie ius commune*, (Uniwersytet Gdański, 2005) s. 5 i n. oraz wcześniej w *Acquis communautaire: for a stronger and wider Union*, *Studia Europejskie* tom III/1998, s. 8 i n. Zob. także H. G. Schermers, D. F. Waelbroeck, *op. cit.*, s. 735.

²³ Szerzej piszą o tym K. Lenaerts, D. Arts, *Procedural Law of the European Union*, (Sweet and Maxwell, 1999), s. 32–35, 39–44 oraz H. G. Schermers, D. F. Waelbroeck, *op. cit.*, s. 241 i n. W polskiej literaturze zob. T. T. Koncewicz, *Zasada jurysdykcji powierzonej. Dynamiczna koncepcja wspólnotowego wymiaru sprawiedliwości*, („Prawo i Praktyka Gospodarcza” 2006), s. 281 i n.

²⁴ T. T. Koncewicz, *Zasada...*, s. 317–318.

ale, wprost przeciwnie, dialog ten dopiero otwiera. Możliwość uzupełniającego wystąpienia przez Trybunał do sądu krajowego na podstawie art. 104(5) postulat ten realizuje²⁵.

Akceptując, że każdy adwokat winien kierować się triadą „*poznaj swój sąd, poznaj swoją procedurę oraz wiedz, co chcesz osiągnąć*”²⁶, podkreślić należy, że postulaty znajomości sądu i procedury nabierają szczególnego znaczenia w przypadku Trybunału Sprawiedliwości, który znajduje się w stanie stałej ewolucji nie tylko jurysdykcyjnej, ale także proceduralnej. Obraz Trybunału, jako sądu sprawnego i efektywnego, zależy nie tylko od jasnych przepisów jurysdykcyjnych, ale także od zrozumiałej i przejrzystej regulacji proceduralnej. Warto więc cały czas pamiętać o proceduralnym wymiarze zmian, jakim podlega Trybunał, zwłaszcza że często chodzi o kwestie natury fundamentalnej dla samego modelu „wspólnotowego procesu” w „nowej”, powiększonej Europie.

²⁵ Zob. też nowy art. 54a, zgodnie z którym sędzia sprawozdawca i rzecznik generalny korzystają z prawa zwrócenia się do stron o dostarczenie w wyznaczonym terminie wszelkich informacji dotyczących faktów oraz wszelkich dokumentów lub innych danych, które uznają za istotne dla sprawy. Dostarczone odpowiedzi i dokumenty przekazywane są innym stronom.

²⁶ D. A. O. Edward, *The Court of Justice of the European Communities – Advocacy before the Court of Justice: Hints for the uninitiated* (w:) G. Barling, M. Brealey, (red.), *Practitioners’ Handbook of EC Law*, (Trenton Publishing, 1998), s. 27.